

MEMORIAL

General Marii Wittek



PWK
AK Wilno

MOJŻUK
z d. GOŁOS
MARIA

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — MOJŻUK Maria
z d. Gótos
ps. „Teresa”

I/1. Relacja ✓ k. 6, s. 1-6

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora ✓ k. 9, s. 1-12

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację ✓ k. 1, s. 1

III/1 — Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 — Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 — Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 — Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 — inne... —

IV. Korespondencja ✓

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓

VI. Fotografie ✓ 4 szt. oryg., fotokopie 2 szt.

I, Relacje

- Relacja własna, Warszawa 1984, mps, rleps, oryg., k. 2, s. 1-2.
- Relacja własna, Warszawa 1984, mps, rleps, oryg., k. 4, s. 3-6.



vel PWT

2/16

Maria - Marianna MOJŻUK z d. GOŁOS córka Aleksandra
i Elżbiety z d. Strzemię - Strzemińska. Urodzona
12 października 1910 roku w Hryniewszczyźnie-Para-
fianowej woj. Wileńskie. Mężatka, emerytowana
nauczycielka, wykształcenie wyższe /W.S.N/.
Zamieszkała ,02-594 Warszawa
telefon

Do ZWZ-AK wstąpiłam w Wilnie w styczniu 1942 r. Zaprzysię-
żona zostałam przez „Bołtruca” nieznanego mi z nazwiska, który
był organizatorem tzw. „Bazy kontaktowej” w Wilnie ul. Artyleryjska.
Zostałam jego łączniczką i kurierką /punkt kontaktowy na teren
Okręgu Wileńskiego AK dla łączności z partyzantką na terenie
Minszczyzny. Jeździłam do Nieświeża, do Stołpców, do Lidy i innych
miejscowości.

W niemieckie dokumenty podróży byłam zaopatrywana jako
inspektor^{ka} do spraw dzieci Zarządu Miejskiego w Mińsku, którego
burmistrzem był ^{prof.} Wacław Iwanowski. Tam byłam funkcyjnie zatrudniona.

W Mińsku w końcu 1942 roku zostałam aresztowana, przebywałam
w więzieniu do początku 1943 r., skąd zbiegłam przy pomocy Akowców.

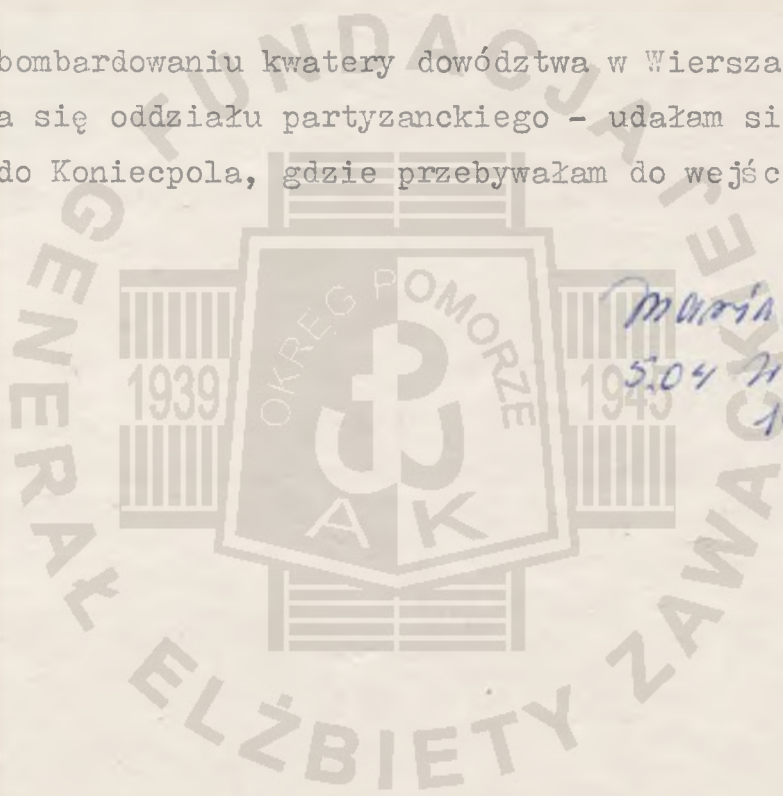
Wróciłam do pracy konspiracyjnej w „Bazie kontaktowej”
w Wilnie. W walkach o Wilno w akcji „Ostro-Bramy” w lipcu 1944 roku
byłam ranna i wycofałam się po akcji, z Oddziałem, w Wilnie. Otrzymałam
rozkaz przedarcia się do Warszawy. W końcowych dniach lipca 1944 roku
znalazałam się w Warszawie na Żoliborzu. W czasie Powstania Warszawskiego
brałam udział jako sanitariuszka, będąc jeszcze sama ranna w rękę.

Po upadku Powstania Warszawskiego znalazłam się w Kampinosie
w szpitalu na Krogulcu. Przeszłam parodniową rekonwalescencję /oczy-
szczenie rany/ pod opieką doktora Kleszczyka i sanitariuszki ps. Jadzia
vel Jadwiga Blizna. Tę sanitariuszkę znałam jeszcze ze swej działal-
ności wileńskiej. Zajmowałam się rannymi w tym szpitalu polowym.
W zgrupowaniu „Kampinos”, gdzie od przyjscia do Warszawy bałam znana
pod ps. „Teresa”.

I/1/2

- 2 -

Po zbombardowaniu kwatery dowództwa w Wierszach - w sytuacji wycofywania się oddziału partyzanckiego - udałam się w końcu września 1944 roku do Konięcpora, gdzie przebywałam do wejścia Armii Czerwonej.



Maria Majzid
5.04 Warszawa
1984r.

Na wstępie chciałabym sprostować jedną rzecz. W którejś z wypowiedzi usłyszałam, że Prof. Iwanowski posiadał broń w chwili, gdy do niego strzelano. Pragnę z całą mocą podkreślić, że Profesor nigdy nie nosił przy sobie broni. Podczas mojej bytności w Mińsku zapytałam kiedyś Prof. Iwanowskiego wprost: „Dlaczego pan profesor nie chodzi z bronią?” W odpowiedzi usłyszałam „Nigdy nie chodziłem i chodzić nie będę. Jeśli mają mnie zabić, to mnie zabiją nawet wtedy, kiedy będę posiadał broń”.

I jeszcze jedna refleksja, jaka mi się w tym miejscu nasuwa. Otóż prof. Iwanowski nigdy nie robił żadnej różnicy między Białorusianami zachodnimi /„zapadnikami”/ i wschodnimi /„wostocznikami”/. Od samego początku zwróciłam uwagę na ten szczegół.

Co do mnie, to tuż przed wybuchem wojny byłam nauczycielką w Wilnie i należałam do Przystosowania Wojskowego Kobiet. Język białoruski znałam świetnie, ponieważ był to język obowiązkowy w Seminarium Nauczycielskim. A zresztą urodziłam się i wychowałam na tzw. Kresach Wschodnich.

W początkowym okresie po wybuchu wojny wchodziłam w skład bazy kontaktowej kurierów i łączników ZWZ-AK w Wilnie /pseud. „Teresa”/. Szerzej nie będę się rozwodziła na ten temat, gdyż nie jest on bezpośrednio związany z interesującą nas sprawą. Musiałam się oczywiście gdzieś formalnie zatrudnić, ale w bazie nie chcieli, abym podjęła pracę w Wilnie.

Wykorzystując swoją znajomość z prof. Iwanowskim na gruncie towarzyskim, jeszcze przed 1939 rokiem, zwróciłam się do niego z prośbą o pomoc w znalezieniu pracy. Wkrótce zostałam zatrudniona w Mińsku jako inspektorka do spraw dzieci w urzędzie zajmującym się donami dziecka, przedszkolami, żłobkami itp. Przyjęłam tę pracę, która polegała głównie na zajmowaniu się sprawami bytowymi tych dzieci. Przyjmując mnie do pracy prof. Iwanowski zwrócił się z prośbą, abym odbyła jeszcze rozmowę z komendantem policji białoruskiej w Mińsku, niejakiem Sakowiczem.

W trakcie przeprowadzonej rozmowy komendant Sakowicz poinformował mnie, że często będę musiała wyjeżdżać w teren, że zawsze będę wyposażona w „dobrze mocne,” papiery, tak, że będę się mogła zapuszczać

dość daleko, aż pod Smoleńsk, Witebsk, Homel itd., w poszukiwaniu miejscowości, w których trzeba będzie nieść pomoc osieroconym, bezdomnym dzieciom. Ale w zamian za to, nadmieniał komendant, miałam informować policję mińską o lokalizacji miejscowej partyzantki radzieckiej, i w ogóle o nastrojach miejscowej ludności. Nie muszę chyba dodawać, że był to człowiek całkowicie oddany współpracy z gestapo.

Szłam na tę rozmowę częściowo przygotowana przez prof. Iwanowskiego, który z góry mnie uprzedził, że rozmowa z komendantem Sakowiczem do niczego mnie nie zobowiązuje. Mogę go wysłuchać, ale nie muszę go słuchać. Przyjęłam to wtedy do wiadomości.

Ponieważ będę się skracała, nie widzę potrzeby wyjaśniania wielu spraw. Ktoś z panów zapytał, w jaki sposób prof. Iwanowski pomógł mi w ucieczce z więzienia. Otóż w tym czasie zastępcą komendanta Sakowicza był niejaki Szawiel, człowiek współpracujący z podziemiem AK. Kiedyś w rozmowie prof. Iwanowski powiedział mi, że w stosunku do Szawiela mogę być szczerą i to, co mi Szawiel będzie zlecać, żebym wykonała. Po moich kilkakrotnych wyjazdach w teren, po powrotach z których nie skontaktowałam się ani razu z Sakowiczem, padło na mnie podejrzenie, że być może jestem szpiegiem polskim. Donos na mnie do gestapo złożył Sakowicz, który zaczął mnie wcześniej rozpracowywać, co mi było wiadome. Pewnego dnia, wieczorem, zjawili się w moim mieszkaniu gestapowcy. Zostałam aresztowana i osadzona w więzieniu mińskim, starym więzieniu wybudowanym jeszcze za carskich czasów. Nadzór więzienny wywodził się z ludzi różnych narodowości - Białorusinów, Litwinów, Łotyszów, najmniej było Niemców.

O fakcie mojego aresztowania dowiedział się Szawiel, który już wcześniej wiedział o mnie dosyć dużo. On też bezpośrednio zorganizował moją ucieczkę z więzienia. Któregoś dnia, o godzinie czwartej rano, wszedł do celi strażnik, kazał mi zabierać wszystko, co mam i opuścić celę. Odpowiedziałam, że nie mam butów /buty więźniom zabierano/. Rzucił mi jakieś stare buty, które przyniósł ze sobą i kazał natychmiast wychodzić. Byłam przygotowana na to, że idę na rozstrzelanie, bo egzekucje odbywały się tam codziennie. Wyprowadzona zostałam na podwórko więzienną gdzie już była zebrana pewna grupa Żydówek. Strażnik pchnął mnie do szeregu, w chwilę później narzucił na mnie brezentową pałatkę, jakie

nosili strażnicy.

Wyprowadzono nas wszystkie poza obręb więzienia, jak się okazało, do pracy przy odgruzowywaniu Mińska /miasto było bardzo zniszczone/. Kiedy już byliśmy prowadzone do pracy, podszedł do mnie ten sam strażnik /narodowości łotewskiej/, kazał mi się cofnąć do tyłu i pokrótce określił miejsce, gdzie miałam się ukryć w ruinach zburzonego domu. Odpowiedziałam mu na to po rosyjsku czy po białorusku: „Niemcy kazali ci mnie zlikwidować. Ja skoczę w ruiny, a ty mi strzelisz w plecy?” Zaprzeczył energicznie i został ze mną w tyle, a dwóch pozostałych strażników odeszło z grupą więźniarek żydowskich. W chwilę później pchnął mnie w kierunku pobliskich ruin. Tam czekali już na mnie dwaj ludzie w mundurach policjantów białoruskich, obaj współpracujący z NK. Zostałam przeprowadzona w odpowiednie miejsce na peryferiach Mińska. Jeszcze tej samej nocy umieszczono mnie w samochodzie wiozącym zboże do Kowna. Ukryta pod deskami, dotarłam bezpiecznie do celu podróży. Do Mińska już potem nie wróciłam.

Może wypada powiedzieć kilka słów o strukturze organizacyjnej władz okupacyjnych na Białorusi i w samym Mińsku. Z ramienia centralnych władz hitlerowskich w Berlinie pieczę nad wszystkimi zajętymi terenami wschodnimi czyli tzw. Ostlandem sprawował Rosenberg. Całą Białorusią zarządzał faktycznie Komisarz Generalny Wilhelm Kube /zginął później w wyniku zorganizowanego na niego zamachu/. Natomiast w samym Mińsku niepodzielnym władcą był szef miejscowego gestapo Rybiger, jeśli się nie mylę w randze majora. Od jego decyzji zależało faktycznie wszystko /każdy podpis, każdy stempelek, każda pieczętka/. Burmistrzostwo sprawowane przez prof. Iwanowskiego było wyłącznie funkcją administracyjną, prawie na wszystko musiał uzyskać zgodę szefa gestapo. Stosunki między prof. Iwanowskim i Rybigerem układały się dość poprawnie. W zamian za przekazywane Niemcom atrakcyjniejsze produkty żywnościowe, pochodzące z transportów docierających do Mińska, prof. Iwanowski zdobywał upragnione podpisy, zezwolenia itp.

Mińską był w tym czasie miastem głodującym. Żywność trzeba było sprowadzać z najatków i folwarków znajdujących się na terenach Białorusi Zachodniej, a nawet Litwy /m.in. z rejonów Wilna, Lidy i Cszniany/. Najczęściej, a właściwie prawie zawsze, przewożono produkty żywnościowe samochodami. O każdym przewidzianym transporcie informował mnie wspom-

niany Szawiel. Mogłam się wtedy przy okazji zabrać do określonych miejscowości i w ten sam sposób wrócić do Mińska. Czasami wyruszał w teren jeden samochód, czasami dwa lub trzy. Każdą nadarzającą się okazją wyjazdową starałam się wykorzystać dla nawiązania kontaktów z własną organizacją konspiracyjną AK.

Wracając do głównego tematu dzisiejszego spotkania mogę dodać, że prof. Iwanowskiego znałam jeszcze sprzed wojny. W okupowanym Mińsku stykałam się z nim wielokrotnie. Nie potrafię wskazać ani jednego przypadku, w którym by Profesor komuś zaszkodził. Jeśli nie pomógł, jeśli nie obronił, to na pewno nie zaszkodził. Wielu Polakom i Żydom wydawał legitymacje potwierdzające narodowość białoruską. Wydawanie takich dokumentów było ze mną uzgadniane.

Kiedyś prof. Iwanowski wydał mi specjalną przepustkę uprawniającą do wielokrotnego wchodzenia na teren getta mińskiego. W getcie znajdowało się wtedy bardzo dużo osieroconych dzieci polskich przywiezionych z Wilna. Często udawało mi się wyprowadzić z getta niektóre dzieci, zarówno polskie, jak i żydowskie. Każde z wyprowadzonych dzieci otrzymywało fikcyjny akt urodzenia, wydawany przez wtajemniczoną część duchowieństwa katolickiego i prawosławnego, dzięki czemu mogło już uchodzić za dziecko białoruskie.

Warto może jeszcze dodać, że prof. Iwanowski zorganizował w Mińsku zjazd nauczycieli z kuratorium wileńskiego, w którym ja również uczestniczyłam. Głównym tematem obrad była sprawa wprowadzenia do Języka białoruskiego alfabetu Łacińskiego. Zastanawiano się też nad możliwością otwierania na Białorusi szkół z językiem wykładowym białoruskim. Na Zachodnim terenie Białorusi, gdzie mieszka wielu Polaków, być może wprowadzony będzie język polski, ale tylko częściowo. W tym duchu przemawiał na zjeździe sam prof. Iwanowski. W ostatnim okresie sprawowania funkcji burmistrza zaczął on tracić zaufanie u Niemców, ale szerzej nie potrafię nic więcej na ten temat powiedzieć.

akceptuję
M. Mafim

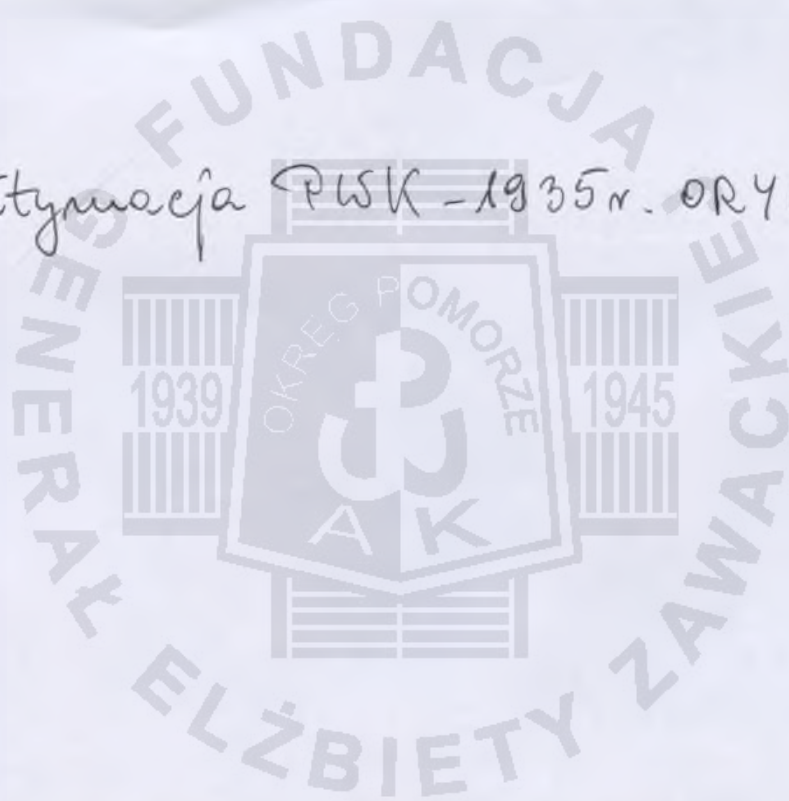
Ст-на 20.11.84.

I/2 Dokumenty

- Legitymacja Przystosowania Kobiety do Obrony Kraju Okręg: Gwodno, Koto: Lida, nr 83/12, 1935, k. 1, s. 1-2, mps, rkps, oryg. oraz kopia.
- Legitymacja Medalu Wojska Nr 36150, Londyn 1948, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 3
- Legitymacja Krzyża Walczących Nr 35210, Londyn 1949, mps, rkps, kopia, k. 1,
- oświadczenie świadka G. Lipińskiej, W-wa 1985, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 6^{s. 4-5}
+ duplikat.
- oświadczenie świadka H. Żuka, W-wa 1986, mps, rkps, kopia, k. 2, s. 7-8
+ duplikat.
- Orzeczenie ZBOW:J, W-wa 1986, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 9
- Legitymacja Krzyża AK Nr 38564, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 10-11
- odpis skrócony aktu zgonu, W-wa 1993, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 12



Legitymacja PSK - 1935 r. ORYGINAL!



Legitymacja niniejsza uprawnia do korzystania z urzędów Organizacji jedynie w miesiącach opłaconych składek.

4/2/11
ORGANIZACJA
PRZYSPOSOBIENIA KOBIET
DO OBRONY KRAJU

Mie- siąc	1-1939	1-1940	1-1941	1-1942	1-1943	1-1944	1-1945
II							
III							
IV							
V							
VI							
VII							
VIII							
IX							
X							
XI							
XII							

GENERALNA
ELŻBIĘTY
OKRĘG
OMORZE
K
1939
1945
LEGITYMACJA
ZAWACKIE



Okręg: Grodno I/21/21
Kolo: Sida No 83/12

Nazwisko Golosiewna

Imię Elzja

Adres Bahuty por. Wolyn

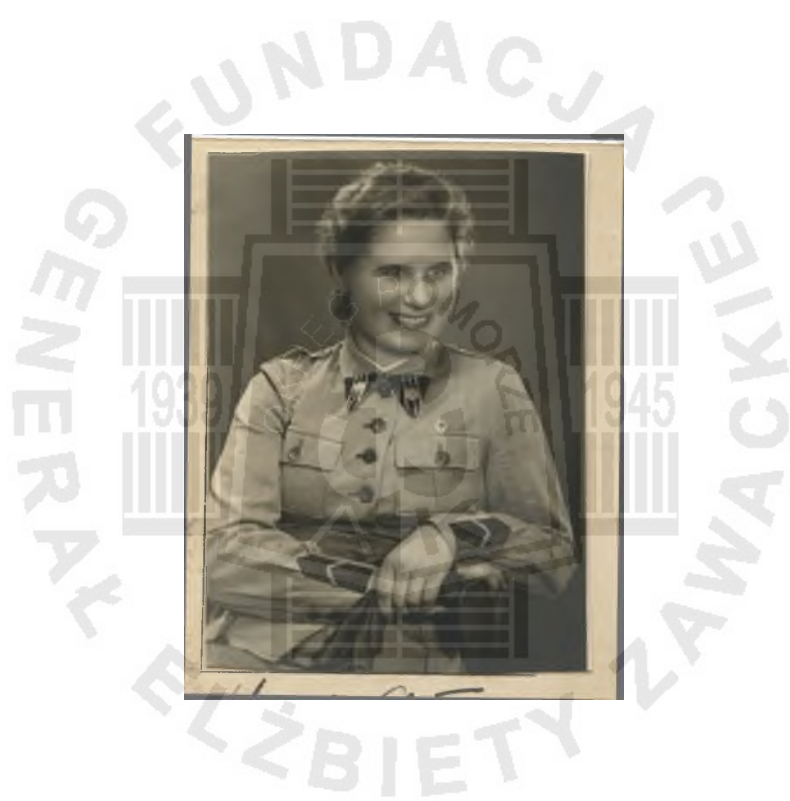
Członkini rzeczywista Kandydat

Przydział ewidencyjny

dnia 1/XII 1935 r.

Elzja Golosiewna
(Własnoręczny podpis.)

Wanda Sielichka
prowadząca Koda P.W.P.



MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ ^{I/2/3}

LEGITYMACJA Nr 36150.....

Stopień imię, nazwisko Kpt.

MOŻUK Maria Ps; "Teresa"

Oddział A.K.

Odmierzony został po raz 1, 2 i 3

Medalem Wojska

Podstawa: Zarządzenie Szefa Sztabu Głównego

z dnia 1 lipca 1943

Londyn dnia 15 sierpnia 1943r

M. Walęga
M. Walęga.



3/2/4

MINISTERSTWO OBRONY
NARODOWEJ

Nr Leg. 35.210



LEGITYMACJA
upoważniająca do noszenia

KRZYŻA WALECZNYCH

FUNDACJA
GENERALA
ELŻBIETY

3/25

MINISTERSTWO OBRONY
NARODOWEJ

LEGITYMACJA

Kpt. Maria GOŁOS MOJŻUK

Pb: "Teresa"

(Oddział ...A.K....) jest uprawniony
do noszenia KRZYŻA WALECZNYCH

(z ...X...bitcielem)

Londyn, dnia 30 grudnia 1949.

Nadanie ogłoszone
w „Dzienniku Personalnym”

MIN. OBRONY NARODOWEJ

Nr 4... z dnia 11.12.1949.



Lipiec 1944, Warszawa, Władysław Wawrzyniak, dnia 22 listopada 1945 r. I/2/6
os. "Damián", Warszawa, Franciszek, miejscowość
nr 7 m. 6 nazwisko, imię, pseudonim i adres składającego oświadczenie

OŚWIADCZENIE ŚWIADKA

Ja, jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową od—do): od VII. 1941 - VI. 1944 kpt. Antoni Wawrzyniak
szeff. Egzekutywy AK na zapleczu niemieckiego frontu wsch. z siedzibą Mińsk Białost.
świadomy(a) odpowiedzialności wynikającej z przepisów prawa karnego za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów, legitymujący(a) się dowodem osobistym seria i numer NL 5746635 wydanym dnia 24 stycznia 1944 r. przez M. D. Wawrzyniak

oświadczam:

że Ob. Możdek Maria Marianowa syn (córka) Niekrasiewicz i Elżbiety
urodz. dnia 12 października 1910 r. w Parafianówko 23 RR
jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową oraz okoliczności, w których świadek zetknął się z otrzymującym(cą) oświadczenie i czasokres od — do): 1. III. 1942 do 11. 1943

Jako szef Egzekutywy AK na zapleczu niemieckiego frontu wschodniego "Srodek" spotykałam kilkakrotnie w Mińsku Białost. Marię Możdek, kiedy pełniła funkcję kierownika Armii Krajowej Okręgu Wilno i koordynowała się z dywersyjnymi i innymi placówkami AK na Białostoku. Arresztowana przez Gestapo w Mińsku, więziona tam przez 4 miesiące.

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim "Teresa", "Ewa" oraz krypt. "Czechowiczka M." i pełnił(a)

funkcję — brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalność w okresie bezpośredniego udziału w walkach wolnościowych, pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod czym dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany i czasokres od — do): 1. III. 1942 do lipca 1944 pełniła funkcję kierownika

Armii Krajowej Okręgu Wilno. Niem. ze względu na swoje związki z placówkami AK rozpracowały mnie na terenie Białostoku wykorzystując swoje legalne dokumenty inspektoratki biurokratycznej domislo "deictor" które wizytowała. W pocz. 9. grudnia 1942 r. w Mińsku Białost. została aresztowana przez Gestapo. Biata C. rękami szefostwa z bieżym - nikogo nie wydała. Członkowie mińskiej placówki AK podali jej kilka parówek. Przechwypany przez nich strażnik wzięlienny pomógł jej uciec z więzienia. Udała się do Wilna.

Jeśli świadek jest członkiem ZBoWiD, powinien wpisać numer legitymacji członkowskiej 1766 wydanej przez Zarząd Okręgu w Warszawie

w nr. W-12904 leg. t. Wawrzyniak nr 0571343

Własnoręczność podpisu stwierdza się:

Związek Pol. i Demokracji
Słownictwo Wzajemne Użyteczności
KOŁO Nr 5
MOKROSIŃSKIE POLONIE
02-594 Warszawa
lub Zarządu ZBoWiD

SEKRETA*
sup. Seryna Olga

Prawdziwość powyższych danych stwierdzam własnoręcznym podpisem

Wład. Wawrzyniak
nazwisko, imię, stopień wojskowy, funkcja, stanowisko

ZUK Henryk "Ornaty"

1986 r. 30. I 1/2/7
L. 101 miejscowość

ul. Piłsudskiego 32 m. 18, 00-000 Wra

nazwisko, imię, pseudonim i adres składającego oświadczenie

N-12465

OŚWIADCZENIE ŚWIADKA

Ja, jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową od-do): ZWZ i AK od sierpnia 41 do końca wojny 1945 r.

świadomy(a) odpowiedzialności wynikającej z przepisów prawa karnego za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów, legitymujący(a) się dowodem osobistym seria i numer SJ-7030262 wydanym dnia 21. I 1977 r. przez KSNO Wra

oświadczam:

że Ob. MOJZUK Maria Hanna syn-(córka) Helena i Elżbieta
urodz. dnia 12. X 1910 r. w Parafianowie wj.

jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową oraz okoliczności, w których świadek zetknął się z otrzymującym(cą) oświadczenie i czasokres od - do): od lutego 1942 do końca 1943 r.

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim TERESA i pełnił(a) funkcję - brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalność w okresie bezpośredniego udziału w walkach wolnościowych, pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod którym dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany i czasokres od - do): od I 42 r. w Teresie podległa mi

osobiste informacje dotyczące C.d.B. wplywu, w tym czasie
oaz jego rodziny. Od marca 43. do listopada 43. przekazywa-
te informacje na punkt kontaktowy. Wywiadu. Wileńskie Zgrup-
KG AK o Lidzie (sklep obrotowy z Nadleśniczym). Z tymi samymi
wydziałami. W tym czasie w Nowym Sączu i Krynicy. W tym
czasie. W tym czasie. W tym czasie. W tym czasie. W tym czasie.

Jeśli świadek jest członkiem ZBoWiD, powinien wpisać numer legitymacji członkowskiej 1005188 wydanej przez Zarząd Okręgu w Wra

30. I. 86 r.

Własnoręczność podpisu stwierdza się:

m. lip. kont. 0605188

Prawdziwość powyższych danych stwierdzam własnoręcznym podpisem

pieczęć i podpis odpowiednich władz lub Zarządu ZBoWiD

SEKRETARZ
Jednoraz. ZBoWiD, Zom. 120 WA 93

Zuk Henryk kat. AK "Ornaty"
nazwisko, imię, stopień wojskowy, funkcja, stanowisko

od sierpnia 41 w pl. 1005188, Kielec 28.000
dalej w tym czasie KG AK od III 43 do XI 43

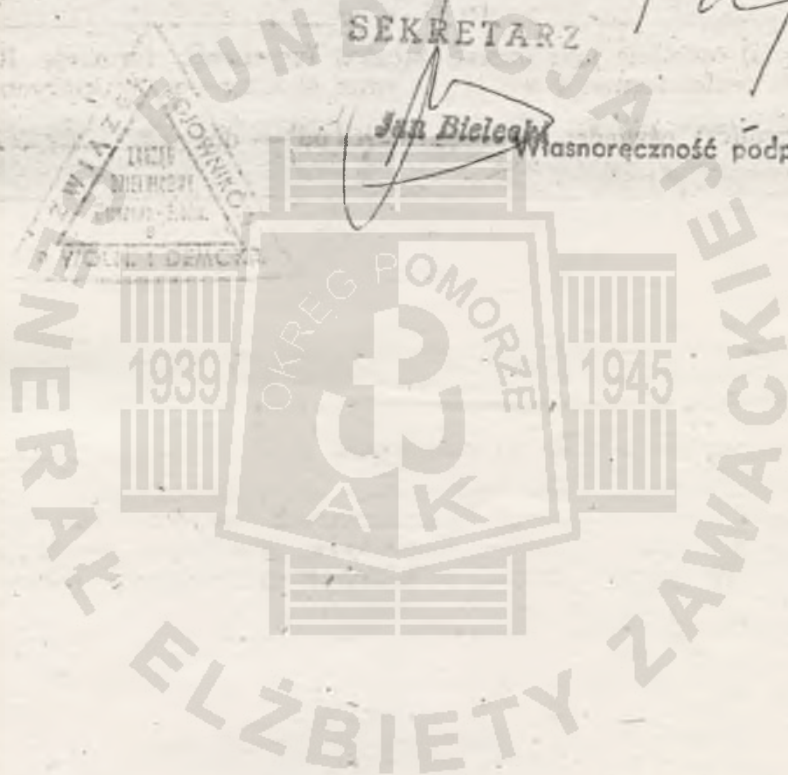
1) Pamiątkom o przebiegu pociągów "Terese" zdjąć natomiast 1/2/81
pociągów obliczyć z nich transportu niem. Zdjąć były
dekonwencji z miasta pod torami kolejowymi przy drodze
Minda-Lit.

2) Ustąpić o tym, że po ucieczce z Minda Lit. ob. "Terese"
skuteczna na terenie Okręgu Wilno do chwili wywołania,
jako kurier-transport, o nazwie obywatelskiej "Ciepła-
woda".

SEKRETARZ

Jan Bielecki

Własnoręczność podpisu stwierdza się



2/Moj/WEB/86.

Zarząd Wojewódzki ZBoWiD
Warszawa
w

Zarząd Główny uprzejmie zawiadamia, że
na podstawie Regulaminu Weryfikacyjnego ZBoWiD
orzeczeniem z dnia 14.03.86
19....r.

P R Z Y Z N A N O

Maria MOJŻUK

1. prawa członka zwyczajnego-podopiecznego Związku x/
2. legitymację do korzystania z uprawnień
określonych w ustawie z dnia 26.5.1982 r.
/D.U.16 poz.122 z 1982 r. / z tytułu
udziału w ruchu oporu III.1942 - VII.1944

x/ niepotrzebno skreślić

Na podstawie oświadczeń świadków oraz protokołu
Komisji Rehabilitacyjnej przy Oddziale Oświaty
Dzielnicy Mokotów z dnia 26.06.1957 uznano
udział w ruchu oporu. W związku z tym postano-
wiono anulować orzeczenie Zarządu Głównego z
19.06.1985 r.

PRZEWODNICZĄCY
GŁÓWNEJ KOMISJI
WERYFIKACYJNEJ
w/s Romali Oliszyńska

SECRETARZ
Jerzy Dąbrowski

w załączeniu: akta weryfikacyjne

Do wiadomości:

- ob. Maria Mojżuk
- ul. Bruna 26 m 95
- 02-594 Warszawa

201/152 r. 30.0



I/2/11

Nazwisko MOJZUK

Imię Maria

Pseudonim Teresa

Przydział A.K.Okr.Wilno

Baza "Miód".

Odnaczony został

KRZYŻEM ARMII KRAJOWEJ

ustanowionym dnia 1 sierpnia 1966 roku przez dowódcę A.K. gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego dla upamiętnienia wysiłku Żołnierza Polski

Podziemnej w latach

1939 — 1945 Przewodniczący

Podpis: Komisji Krzyża

M. Standziar "Siwy"

Londyn, dnia 14.4.1987



RZECZPOSPOLITA POLSKA

URZĄD STANU CYWILNEGO wWarszawa - Ochota.....

Województwo

5/2/193

Odpis skrócony aktu zgonu

I DANE DOTYCZĄCE OSOBY ZMARLEJ:

- 1. NazwiskoMojżuk.....
- 2. Imię (imiona)Maria Marianna.....
- 3. Nazwisko rodoweGołos.....
- 4. Stan cywilnyzamężna.....
- 5. Data urodzenia10 października 1910 roku.....
- 6. Miejsce urodzeniaParafianowo.....
- 7. Ostatnie miejsce zamieszkaniaw/wa ul. Bruna 26 m. 95.....

II DANE DOTYCZĄCE DATY I MIEJSCA ZGONU:

- 1. Data24 czerwca 1993 roku.....
- 2. MiejsceWarszawa.....

III DANE DOTYCZĄCE MAŁŻONKA OSOBY ZMARLEJ:

- 1. NazwiskoMojżuk.....
- 2. Imię (imiona)Edward.....
- 3. Nazwisko rodoweMojżuk.....

IV DANE DOTYCZĄCE RODZICÓW OSOBY ZMARLEJ:

	Ojciec	Matka
1. Imię (imiona)	Aleksander	Elżbieta
2. Nazwisko rodowe	Gołos	brak danych Strzezińska

Miejsce na opłatę skarbową

Poświadczam zgodność powyższego odpisu z treścią aktu zgonu Nr IV/1903/93, data 24.06.1993



KIEROWNIK Urzędu Stanu Cywilnego PODINSPEKTOR Bożena Boczek

Pu-M-15, Druk: ZE „Wodmel”

II Materiały uzupełniające relację
- Nekrolog M. Mojżuk „Życie Warszawy” 25.06.1993 r., k.l, s.1 oraz ksero



24 czerwca 1993 r. zmarła po ciężkiej chorobie

Ś. † P.

MARIA MOJŻUK

z d. GOŁOS

Kapitan Armii Krajowej ps "Teresa" członek
organizacji P.W.K. uczestnik walki zbrojnej
o niepodległość ojczyzny, wieloletnia nauczycielka.

Odnaczona odznaczeniami bojowymi,
państwowymi i resortowymi

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione
28 czerwca 1993 r. o godz. 12.00 w kościele
św. Piotra i Pawła Warszawa Pyry po którym nastąpi
wyprowadzenie na cmentarz miejscowy

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu
mąż, bracia, synowie, synowa, wnuki i przyjaciele

W Korespondencje
- listy z lat 1991-93.



1 lipca 93r.

Szanowna Pani.

Przesyłam ksero metrologu
i aktu zgonu mojej mamy
Jereli Łoskiej Pani w W-uu
proszę do mnie ustąpić po
kopis wideo z pogrzebu.

Two Mojżuk

P.s. Koperta adresowana
jest ręką mamy. Ale
proszę nie traktować tego
jako żartu

Two. Mojżuk
ul.

02-639 Warszawa

Torini 24 06 93

Drogi Pami 4wo, Symp Kochanej Mari,
Me Pane nice przesyłam dla całej Rodziny
słodkie wywary wpróserucia.

Straciliśmy Ją, której nikt nie może zastąpić
ani nam, ani tym wszystkim, którym dobrze
czyliła - a jest i było ich wielu.

Niem z tylu lat rozumów z Nig, jak bardzo
Was kochata, jak miata tę miłość zemnieić
w czyn, kiedy take zachodziła potrzeba.

Z głębokim smutkiem, drulec ból z Wami
serdecznie Was, wszystkim pozdrawiam

Elżbieta Zewacka

Ps Tak mi žal, ale prawdopodobnie nie będę
mogła pojsić z Wami w ostatnie z Marię droge,
ale będę tam myślę, kiedy si tander PK pochyli
si nad jej grobem

(Proszę, podajcie mi mięzce jej spoczynku)

Hojsiuk

L

Martyna Mij

7/Pulk

Kochana Eli!

Dziękuję za kartki. Dostarczyłem rozmowę z Ho-
 linną, odnośnie fundacji M. D. są pewne trudności
 dość istotne; brak lokalu, brak konty i brak dob-
 rych chęci. Pami M. D. dojechał, nie było w ogó-
 le nie staje z dziećmi, czuje się bardzo źle. Pytałem
 o Ciebie, proszę o poradę. Je planujęjechać
 o me, lipcu w. Bardzo proszę o Twoją pomoc,
 ojechać, Holinną i Twoją dającą skądś
 i co tam jeszcze zrobić, musisz mieć potrzebne
 badania, są różne sprawy. Jeśli Holinną
 o me do sanacji. Starość i okoliczności, ale
 mnie konsultant Innowacja w 21m do 21m Kardiologii
 i nie wiem, jak to zrobić, ale moje otwarcie

przydatny i harmoniczny
 w tym czasie

na mnie wyjazd, a to wyjeżdżam. Ekwipunek ty su-
mieńcie ruz wygledam. Musisz si ty swoje wzmozić -
a tym wzmaganiu w pracy, bo jak już si ty, co parmasi,
ktośre tak bardzo sobie potrzebne, jeszcze potrzebne -
innym. Ty tam potrzebne. A jenski powiadają, że to
ruskome Ciekie, a oni muszą w Ciekie zrobić dobrej
roboty.

Pragnę być - Generała Borzobogatego był -
"Hetmaniszi" przento 100 sztabiersu, delegaci
z całej Polski sztab i tłumy masy ludzkiej, to
był pragnę międzynarodny dotych czas w PRL i PR.
Pragnę moja serdecznie dziękuję Tobie za prodro-
mienia i życzę mi do tolerancji.

Myszę, że załatwimy jednomyślnie i harmonizowane
cełowny w polojn, Golew, Gydem z Paris M.
Serdecznie Ciekie z Anetih.

T. 235/WSK

Mojżuk Maria

z d. Gotas

ps. "Teresa"

✓ Nazwiskowe karty informacyjne

1
Przebieg
Mojżuk Maria
z d. Gofas

1939 1945
OKREG POMORZE
AK

FUNDACJA
GENERALNA
ELŻBIETY ZAWACKIEJ

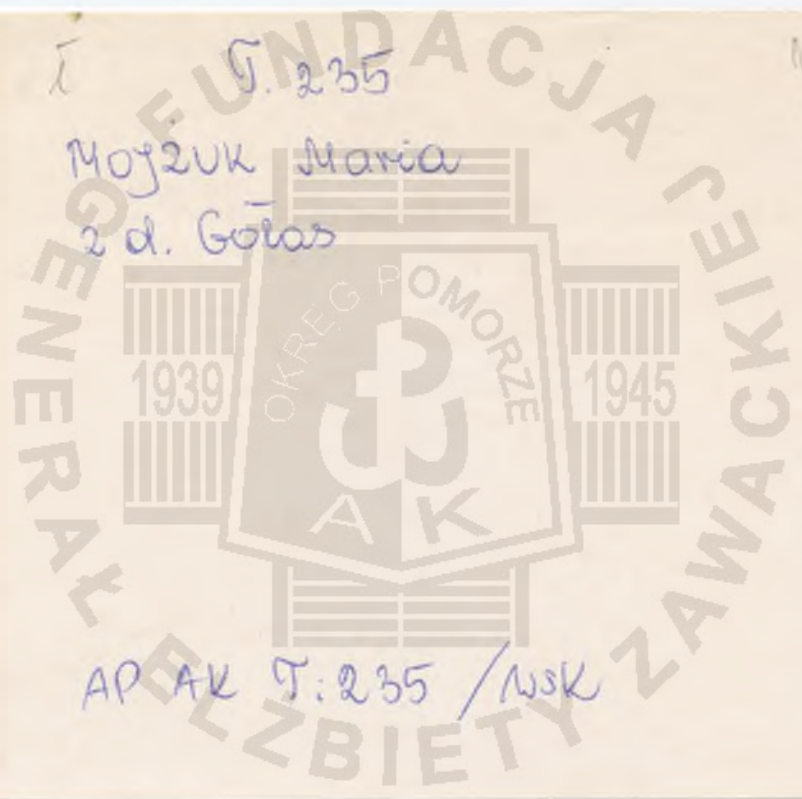
E 208.00.98

Wilno
WSX

T. 235

Wilno
WSK

Mojzuk Maria
2 d. Gólas



AP AK T:235 / WSK

ERes 96

T. 235/WSK

PWK
WSK
Wilno

MOJŻUK Maria

z d. Gotas

ps. "Teresa" "Anka"

VI. Fotografie

1. Zdj. portretowe w mundurze, Lb. d. J., oryg.,
(13,5 x 8), szt. 1
2. Zdj. w mundurze, PWK, Lb. d. J., oryg.,
(13,5 x 8), szt. 1
3. Zdj. portretowe, 1939 - 1940, oryg., (13,5 x 8)
szt. 1
4. Zdj. portretowe, 1938, oryg. (13,5 x 8) szt. 1
5. Ślub i różne etapy, 1941 - 1944, (5,5 x 8)
(ksero) szt. 1

Z. Świt.

1. WSK
Jesli osobowe
2. T. 235/WSK
3. repr. 8x5,7
- 4.
5. moźuk maria
6. 1841-1844
7. brak
8. Uwagi: Opis na wolnowcie fotogr.

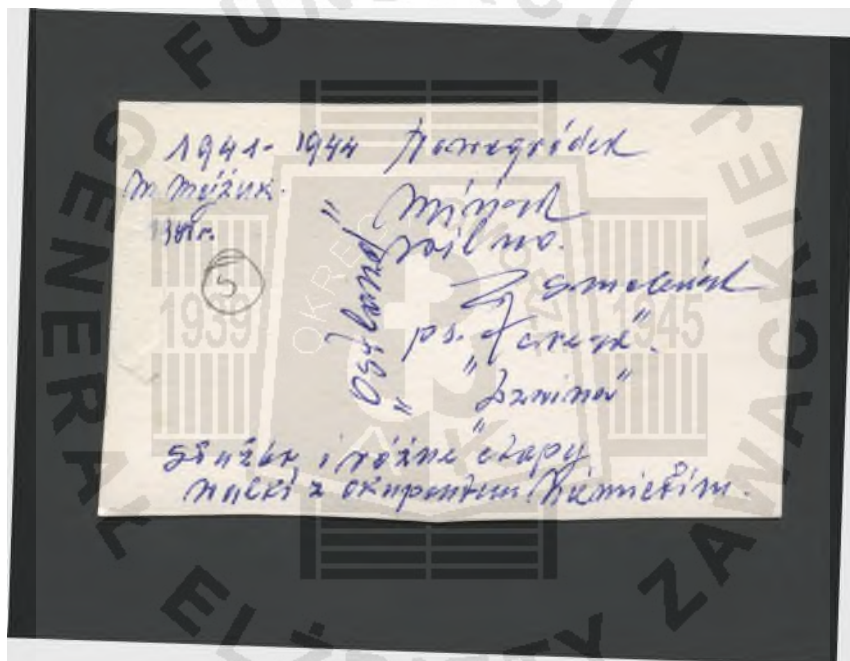
1841-1844 Nowogródek
 " Ostland " Mińsk
 " " Wilno
 " " Smoleńsk

Służba i różne etapy walki
 z okupantem ..

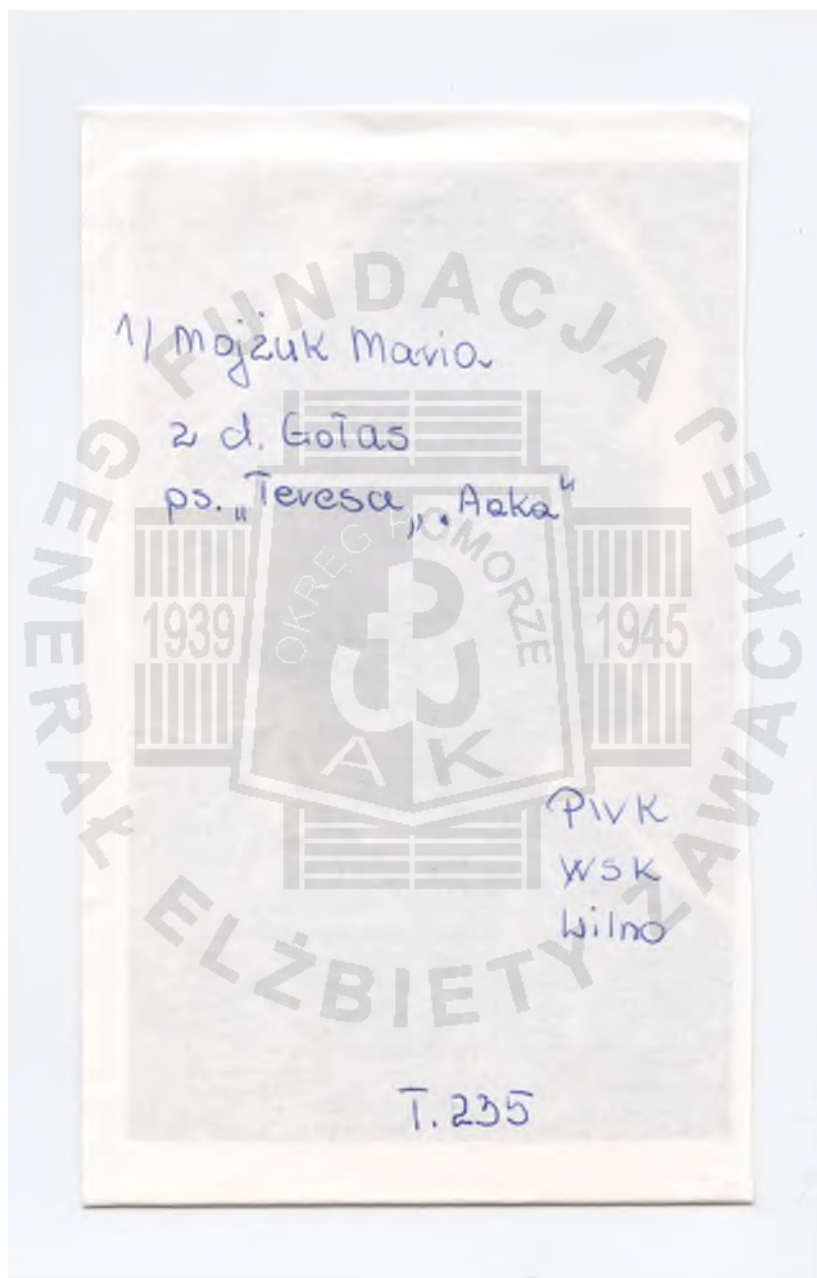


Z. Św. 2013.

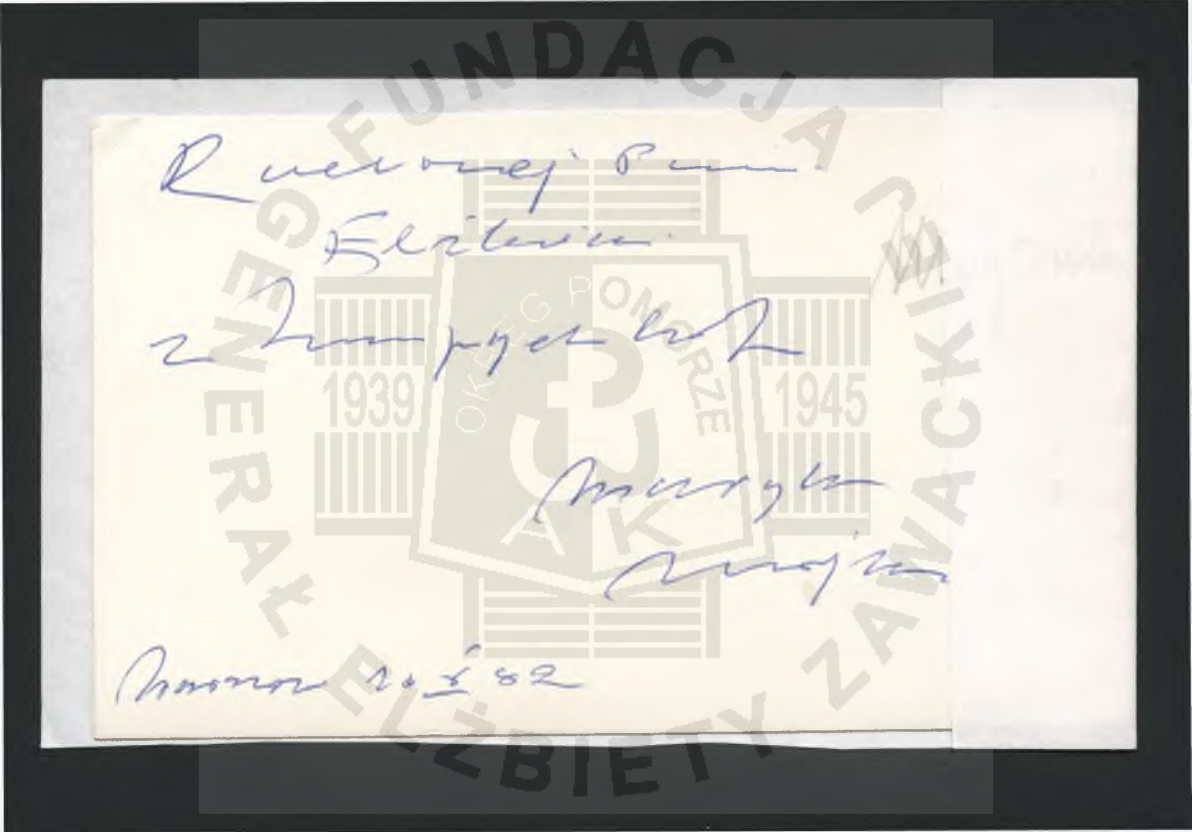




1941-1944 Pomogł im
Mr. Meixner.
1941.
(5)
1939 OKR. 1945
"Oxford" "Michigan"
"rail no."
"Symonid"
"pos. of church"
"Laminov"
58 n. 26 i 70 i 26 c. 26 p. 2
m. 26 i 70 i 26 c. 26 p. 2







Ruciovej P...
Flitow...

Z... 1942

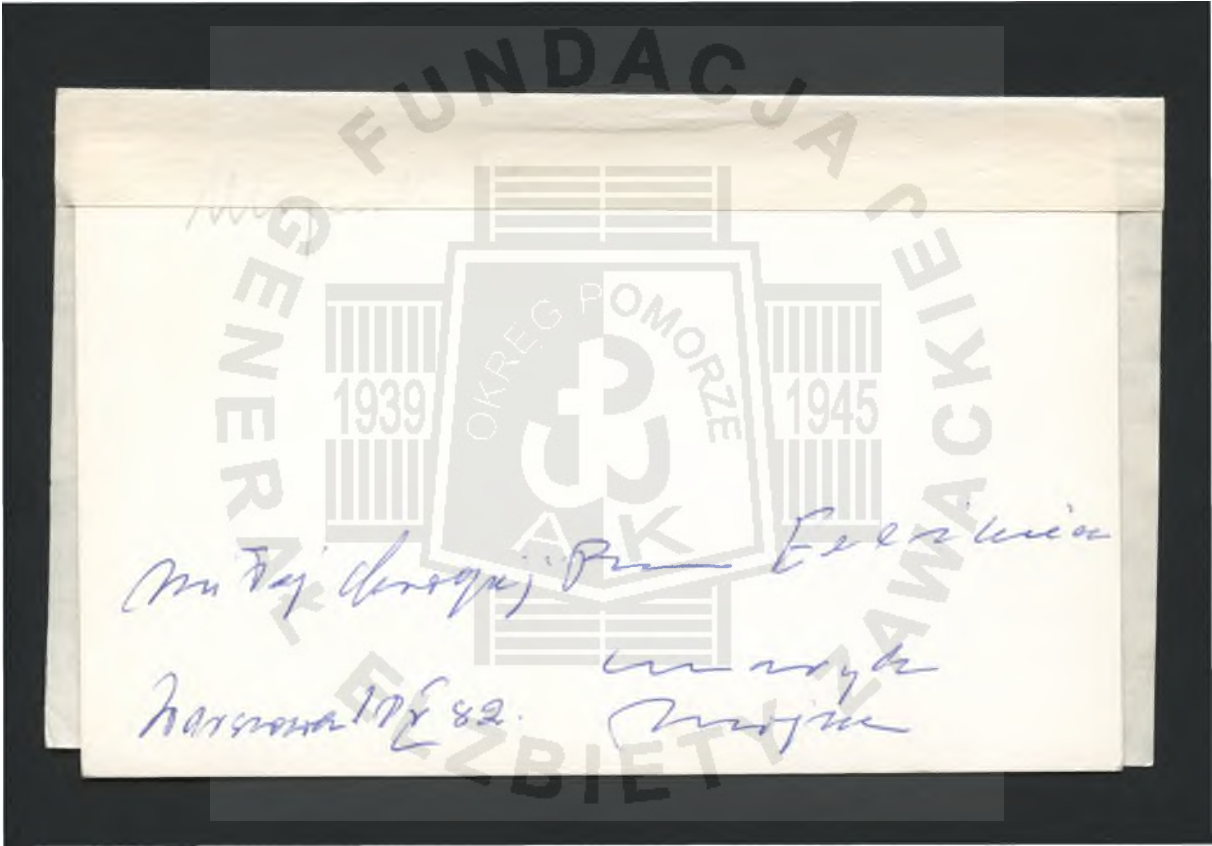
M... 1945

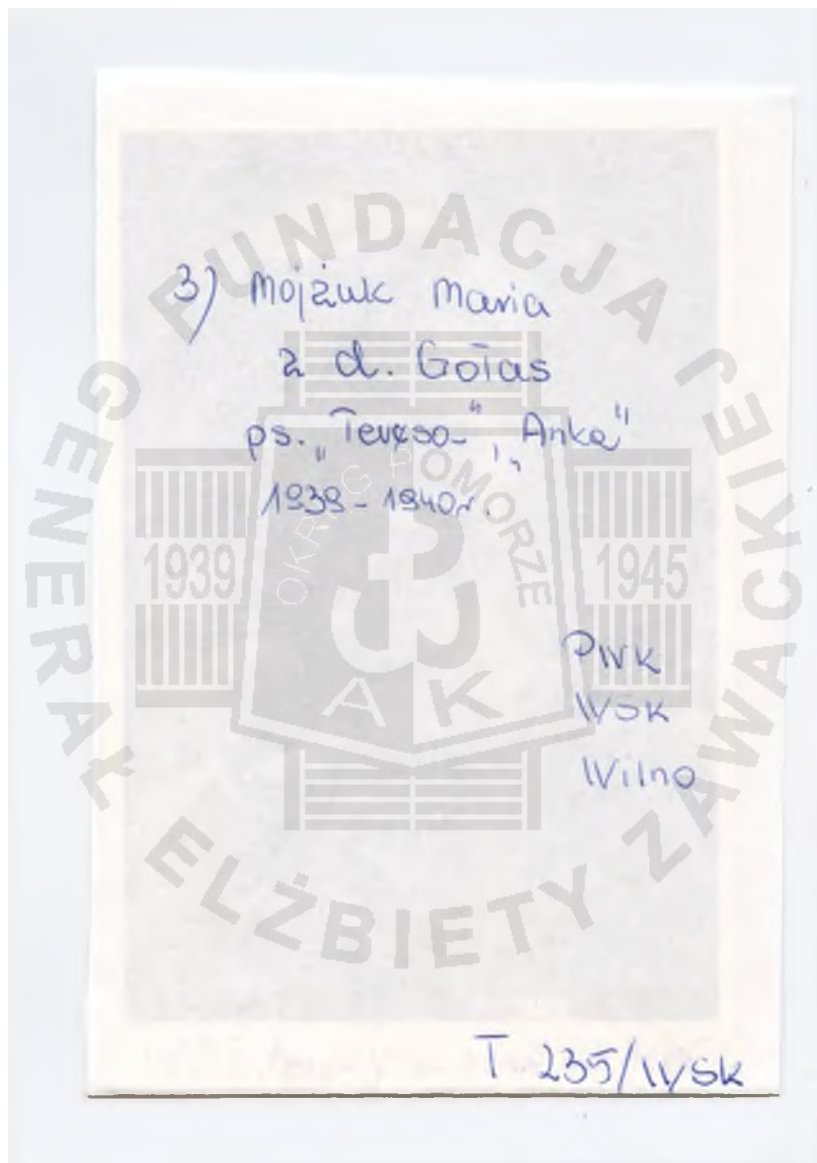
M... 1942

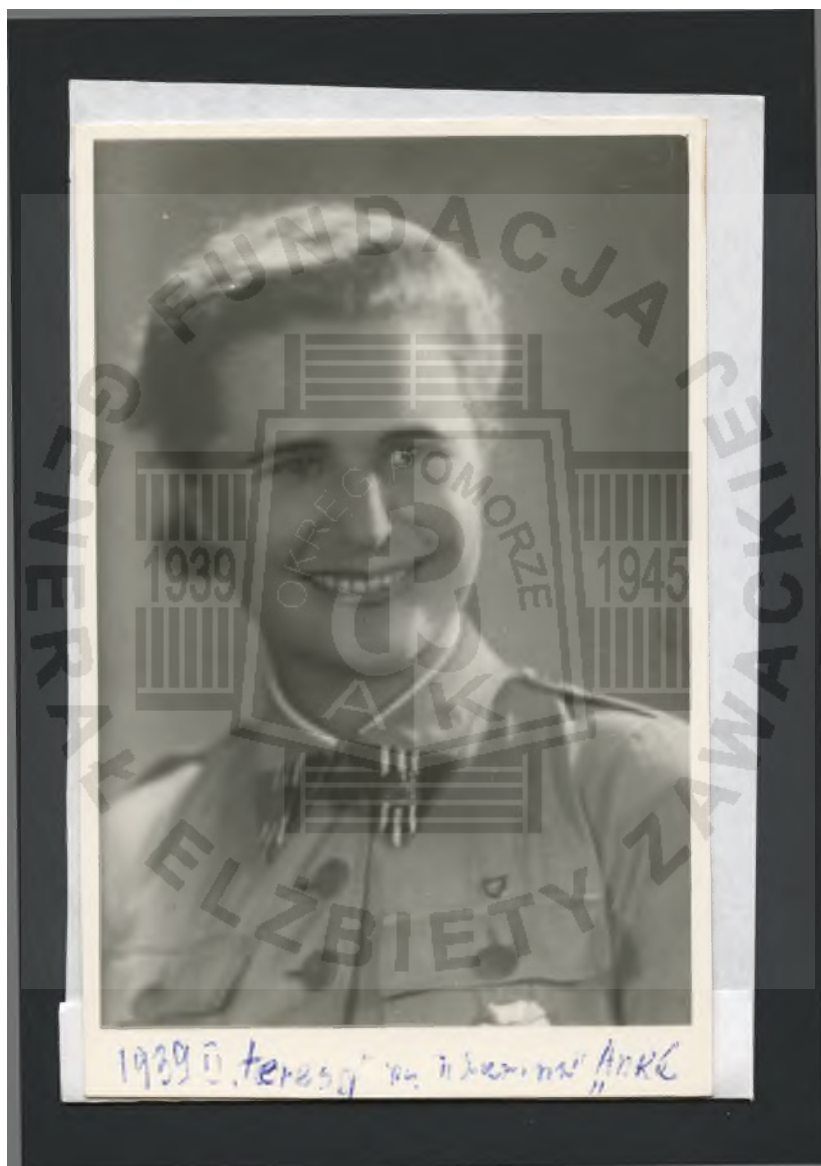
M... 1942

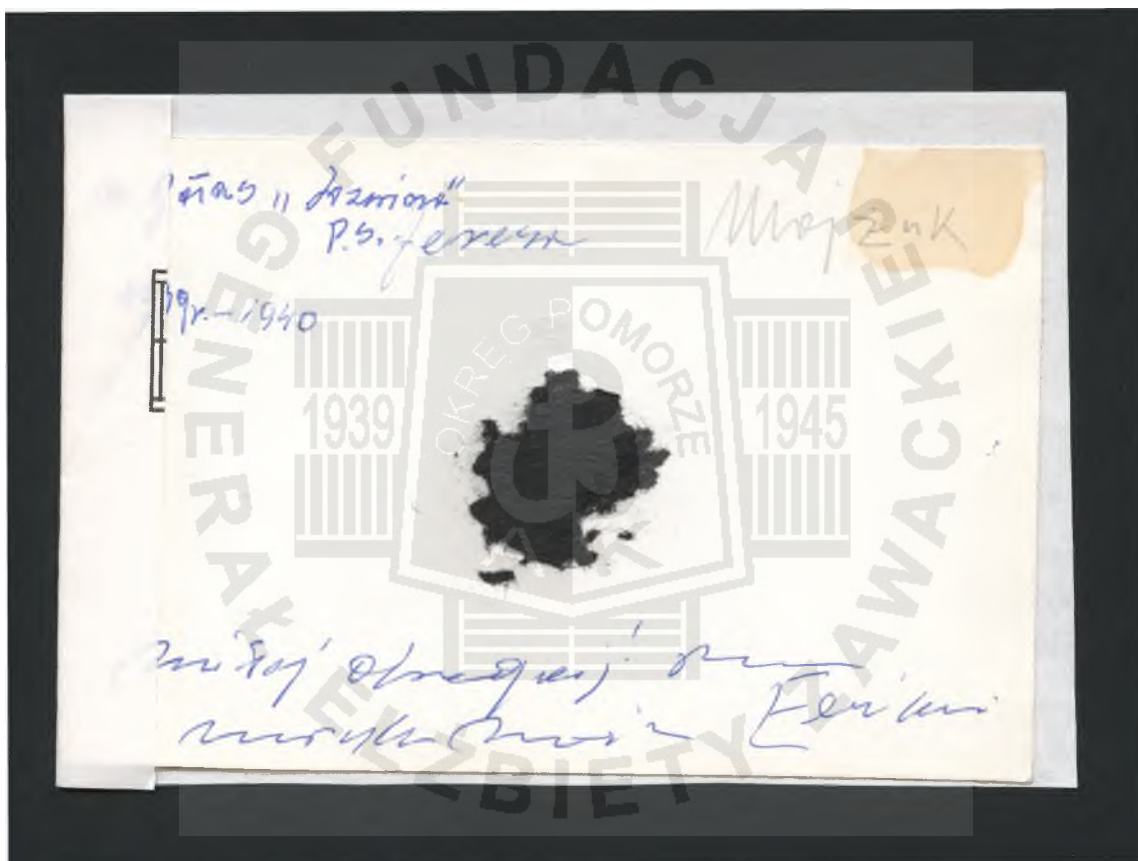






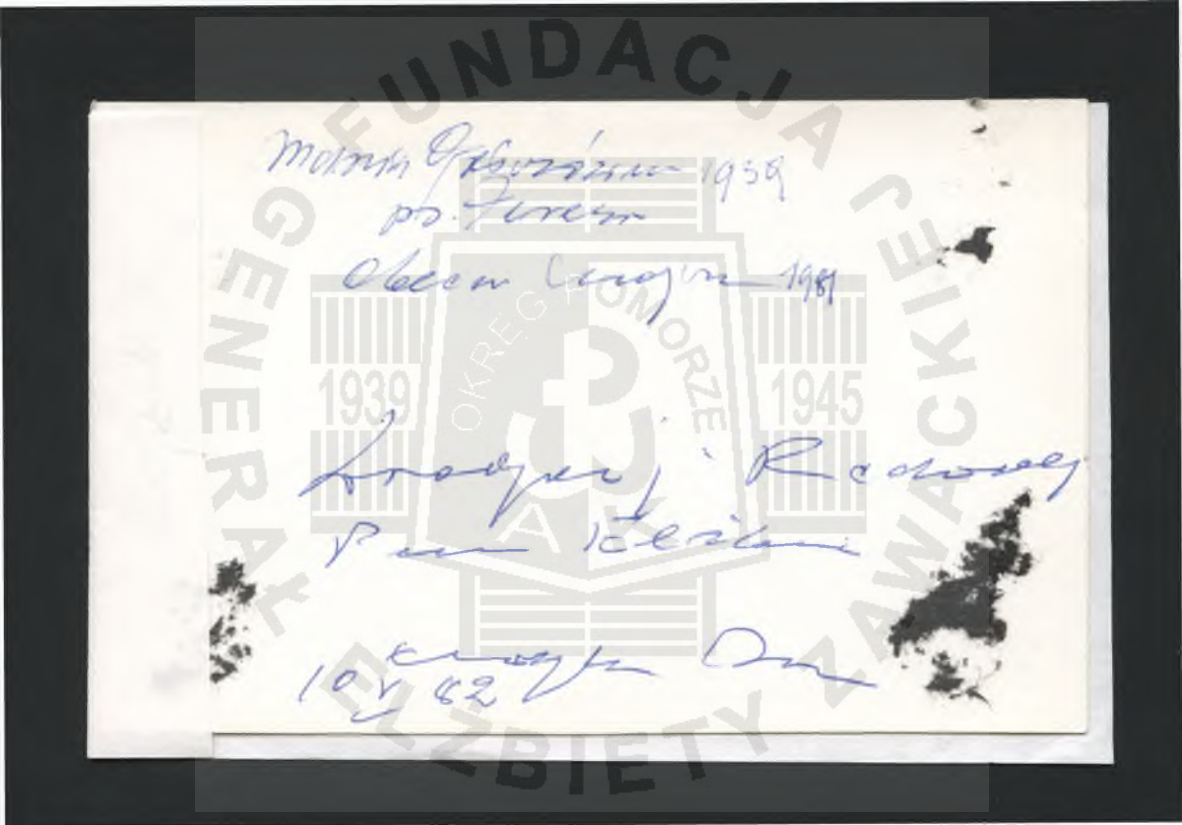












Między Górzami 1958
p. Furcz

Obecnie 1981

Pracownicy Red Cross
P. Furcz

10 V 62

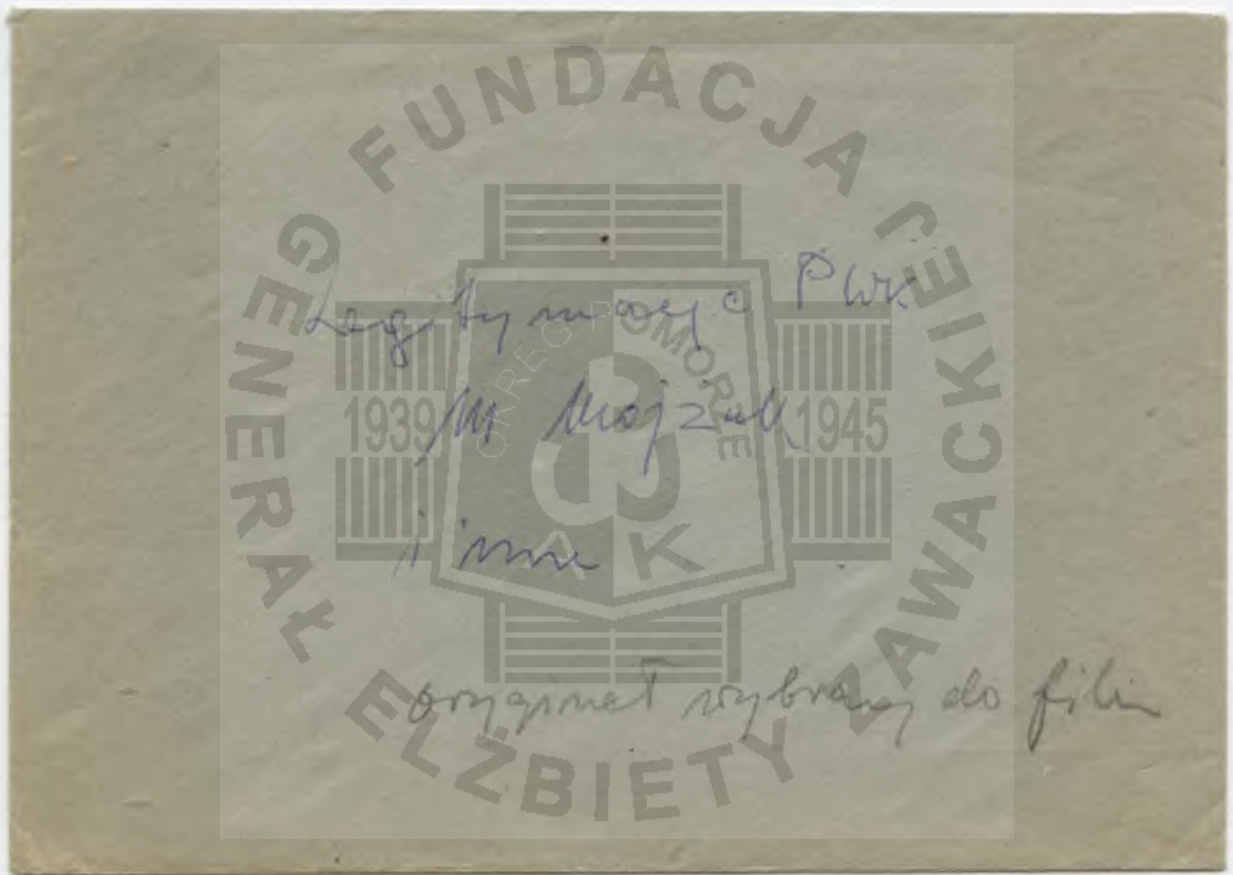


Косиловъ С.М. Москва. 4-44.

Муха Святая и Оминъ 1701 1985г

За полетных, протомолологических
и хмарных, ерца, хоггисонных
Голмиеру Оддматолу Дунетси
Аммигиреяны, и "Видолоня"
на земных (оленских-перевод)
оптисх и Билетарна; Лидер, Ладна
Лотыне, Олхыне (хара) Опмисл
Олхерея "над Обмисл"
"и Латерке Гробы" Аману





MOJŻUK MARIA
z.d. GOŁOS

ps. TERESA

Przebieg choroby
Leczenie, zalecenia
Data wylewu



adres:

02-594 Warszawa

68/PWK - Grodno

WSK - Wilno

MOJŻUK
MARIA

GR
W

MOJŻUK MARIA





MOŻUK IARIFA